

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 27 września 2017 r. Sąd Rejonowy w Pabianicach, po rozpoznaniu sprawy z powództwa A. Ś. i P. Ś. przeciwko K. I. o zapłatę:

1. oddalił powództwo,
2. przyznał adw. A. J. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 1.476,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz kwotę 2.952,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,
3. przyznał adw. J. I. ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 2.952,00 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu.

W uzasadnieniu powyższego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że J. L. (nazwisko z poprzedniego małż. W.) zmarła 19 grudnia 2012 r. Spadkodawczyni miała pięcioro dzieci: A. W., który zmarł przed nią jako bezdzietny kawaler, J. W., K. Ś. (1) (matkę powódki), A. L. (1) (matkę pozwanej) oraz E. S. (1) (matkę spadkobierczyni testamentowej B. M. (1)).

K. Ś. (1) zmarła 20 października 2006 r. pozostawiając dwie córki: M. Ś. i A. Ś.. M. Ś. zmarła 7 marca 2015 r., pozostawiając troje dzieci: S. Ś., K. Ś. (2) i P. Ś.. K. Ś. (2) zmarł jako bezdzietny kawaler. S. Ś. odrzucił spadek po bracie.

Spadek po J. L. odziedziczyła w całości na podstawie testamentu wnuczka B. M. (1).

W skład spadku wchodzi udział 3/8 w prawie własności gruntu leśnego położonego w miejscowości N. o powierzchni 2.06 ha.

Małżonkowie J. L. i E. L. nabyli na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, przez zasiedzenie z dniem 22 marca 1985 r. prawo własności nieruchomości położonej w obrębie wsi S., składającej się z działek nr (...) o pow. 0,33 ha, 508 o pow. 0,21 ha, 509 o pow. 0,55 ha.

Zmarła J. L. figurowała jako właściciel działek o numerach (...) położonych w P. przy ul. (...) w obrębie P-29, dla których prowadzona jest księga wieczysta (...). Powyższą nieruchomość darowała pozwanej na mocy aktu notarialnego Repertorium A nr 3083/2009 z dnia 21 maja 2009r.

W dniu 2 września 1994 r. E. L. był właścicielem w 3/4 działki numer (...), położonej w obrębie N. (podstawa nabycia PS 43/91).

Aktem notarialnym z dnia 18 grudnia 1997 r. sporządzonym przed notariuszem I. C. w W. Repertorium A Nr 10373/97 E. L. i J. L. dokonali sprzedaży nieruchomości położonej we wsi S., gm. Stoczek obszaru 1,09 ha obejmującej działki nr (...) na rzecz A. K..

Spadek po E. L. nabyli na mocy ustawy żona J. L. oraz jego syn E. L. po połowie, w skład spadku wchodziło gospodarstwo rolne.

Spadkodawczyni posiadała lokaty w Banku (...). W czerwcu 2012 roku wypłaciła około 2.000 zł i zmieniła osobę pełnomocnika do lokaty na B. M. (1). Pod koniec lipca 2012 r. B. M. (1) zlikwidowała lokatę, wypłaciła wszystkie pieniądze i oddała je spadkodawczyni. J. L. posiadała też inne lokaty.

B. M. (1) pracuje w sklepie, nie ma nikogo na utrzymaniu.

W latach 80-tych spadkodawczyni poczyniła wraz z mężem darowizny w kwotach:

- 34.000 zł na rzecz A. L. (2),
- 300.000 zł na rzecz E. S. (2),
- 100.000 zł na rzecz K. Ś. (1),
- po 100.000 zł w książeczkach w (...) na rzecz M. i A. Ś..

Po wniesieniu powództwa w rozpoznawanej sprawie, powodowie wytoczyli przed Sądem Rejonowym w Pabianicach powództwo o zachowek przeciwko B. M. (1), w sprawie o sygn. I C 451/17.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił oparciu o dowody z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do prawdziwości i nie były przez strony kwestionowane, a także zaznania świadków A. L. (2), E. S. (2), B. M. (1). Sąd I instancji oddalił wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacunku nieruchomości oraz wnioski dowodowe powodów zawarte w piśmie z dnia 19 września 2017 roku jako nieprzydatne, uznając, że wobec braku podstawy odpowiedzialności pozwanej z tytułu zachowku prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność wartości nieruchomości nie ma znaczenia w niniejszej sprawie.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo jest niezasadne.

Na wstępie Sąd I instancji podniósł, że ciężar dowodu, że powód nie może uzyskać zachowku od spadkobiercy, zapisobiercy obciąża uprawnionego do zachowku. W ocenie Sądu Rejonowego strona powodowa temu wymogowi nie sprostowała. Jak wynika z twierdzeń powódki A. Ś., wiedziała ona, że jedynej spadkobierczyni B. M. (1) z tytułu dziedziczenia po J. L. przypadł udział w 3/8 części w prawie własności nieruchomości, stanowiącej grunty leśne, położonej w N.. Powódka wraz z P. Ś. wytoczyła przeciwko B. M. (1) powództwo o zachowek.

Zdaniem Sądu Rejonowego nie można dopuścić do sytuacji, gdy pomimo subsydiarnego charakteru odpowiedzialności obdarowanego, będzie on pozywany i dopiero w trakcie procesu wytoczonego na podstawie art. 1000 k.c., powód będzie ustalał składniki i wartość majątku, w sytuacji, gdy już na pierwszy rzut oka widać, że pozostałe po zmarłym składniki wystarczą na pokrycie zachowku. Sprzecznym z subsydiarnym charakterem roszczenia opisanego w art. 1000 k.c., było zachowanie strony powodowej, która o nieruchomości w N. wiedziała, jednakże uznała, że spadkobierczyni nie będzie w stanie zaspokoić jej roszczenia, jedynie na podstawie rozmowy ze spadkodawczynią.

W ocenie Sądu Rejonowego, dopiero po zakończeniu procesu o zachowek wytoczonego przeciwko B. M. (1), w trakcie którego sąd ustali wartość udziału w nieruchomości rolnej posiadanego przez pozwaną, oraz w razie potrzeby po przeprowadzeniu postępowania egzekucyjnego, powodowie będą mogli wytoczyć powództwo przeciwko K. I.. Dopiero wówczas, kiedy okaże się, że w istocie B. M. (1) nie może zaspokoić roszczeń powodów, zasadnym będzie wystąpienie na drogę sądową przeciwko K. I.. W ocenie Sądu Rejonowego, sprzecznym z zasadą ekonomiki procesowej było przesłankowe ustalanie sytuacji majątkowej B. M. (1), zwłaszcza, że nawet szacunkowe ustalenie wartości udziału w nieruchomości w N., nie pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu powodowie pozostaną niezaspokojeni w swoich roszczeniach. Dopiero ewentualna sprzedaż w/w nieruchomości przez B. M. (1) (przy założeniu, że jej sytuacja finansowa jest tak trudna, jak starała się to wykazać świadek w swoich zeznaniach), ewentualnie w drodze licytacji komorniczej, dokładnie określiłaby w jakiej wysokości, zachowek pozostanie niezaspokojony. Sam fakt bowiem, szacunkowego ustalenia wartości nieruchomości, nie byłby równoznaczny z wykazaniem faktycznej kwoty jaka przypadnie powodom, po przeprowadzeniu egzekucji z majątku B. M. (1). Dopiero zakończone postępowanie egzekucyjne mogłoby wykazać wysokość wyłaconego powodom zachowku oraz kwotę niezbędną do uzupełnienia tegoż zachowku przez obdarowaną pozwaną. Oczywiście przy tym jest, że powodowie będą mieli z czego prowadzić egzekucję skoro w skład spadku weszła nieruchomość.

W momencie orzekania Sąd Rejonowy nie był w stanie ustalić kwoty potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Nie było bowiem wykluczonym, że B. M. (1) spłaci powodów w całości w sytuacji, gdy obowiązek ten będzie wynikać z orzeczenia

sądowego. Nie można było również przewidzieć sytuacji majątkowej B. M. (1) w okresie, kiedy proces przeciwko niej dobiegł końca. Wreszcie, nie było wykluczonym, że B. M. (1), chcąc zachować udziały w nieruchomości położonej w N., spłaci powodów, bądź spieniężając swój inny majątek lub przykładowo zaciągając pożyczkę.

W ocenie Sądu I instancji, dopiero po zainicjowaniu postępowania egzekucyjnego, skierowanego między innymi do nieruchomości w N. i zakończeniu tegoż postępowania, możliwym byłoby określenie w jakiej części powodowie zostali zaspokojeni. Należało przy tym pamiętać, że B. M. (1) dziedziczy spadek po matce wprost, tj. bez ograniczenia odpowiedzialności za długi, co powoduje, że powodowie będą mogli dochodzić od niej zachowku w kwocie przewyższającej wartość nabytej nieruchomości w N..

Powodowie starali się wykazać przed Sądem I instancji, że w sprawie zastosowanie miał art. 1000 k.c. pkt, z czym nie zgodził się Sąd Rejonowy. Jak wynikało z akt sprawy, B. M. (1) była współwłaścicielką nieruchomości w N. o powierzchni ponad 2 ha. Co więcej, powodowie wytoczyli powództwo przeciwko spadkobierczyni testamentowej, co jednoznacznie przesądziło o tym, że w ich ocenie dysponuje ona majątkiem niezbędnym do uiszczenia zachowku. W przeciwnym bowiem wypadku, powodowie pominieliby ten etap postępowania, skupiając się na roszczeniu wytoczonym przeciwko obdarowanej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy oddalił powództwo jako przedwczesne.

O wynagrodzeniu dla pełnomocników stron z urzędu Sąd I instancji orzekł na podstawie § 19 w zw. z § 6 pkt 3 oraz § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. 2013 poz. 461).

Zapadłe orzeczenie zaskarżyli apelacją powodowie w części tj. co do punktu 1., zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

I. przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku, a to:

a. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i art. 248 § 1 k.p.c. w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- oddalenie wniosków dowodowych powodów wskazanych w piśmie procesowym z dnia 19 września 2017 roku, w szczególności wniosku o zobowiązanie B. M. (2) do przedłożenia dokumentów dotyczących jej sytuacji majątkowej oraz dowodu z opinii biegłego, których przeprowadzenie było istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i doprowadziło do stwierdzenia braku podstaw zastosowania w tej sprawie art. 1000 § 1 k.c.,
- pominięcie przeprowadzenia dowodów z dokumentów znajdujących się w załączonych do niniejszego postępowania aktach sprawy o sygnaturze akt I Ns 226/13, wskazanych w piśmie procesowym z dnia 26 maja 2017 roku z których wynikała niemożność zaspokojenia roszczenia o zachowek od spadkobiercy testamentowego - B. M. (1),
- dowolne wyprowadzenie przez Sąd I instancji wniosku, iż wytoczenie przeciwko spadkobiercy B. M. (1) procesu o zachowek w toku niniejszej sprawy dowodzi o przekonaniu powodów o istnieniu majątku, niezbędnego do zaspokojenia tego roszczenia, w sytuacji gdy powodowie wytoczyli powództwo z ostrożności procesowej w obawie o wpływ terminu przedawnienia roszczenia,

b. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów z zeznań świadka B. M. (1), polegającą na pominięciu wynikających z nich wniosków, że powodowie nie mogliby otrzymać od B. M. (1) zachowku z uwagi na jej stan majątkowy,

c. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 278 g 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie, polegającą na dowolnym ustaleniu, że „(...) już na pierwszy rzut oka widać, że pozostałe po zmarłym składniki wystarczyłyby na pokrycie zachowku”(strona 3 uzasadnienia wyroku), w sytuacji gdy takie ustalenie wymaga wiadomości specjalnych i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego wnioskowanego przez powodów oraz, w sytuacji gdy dowody z zeznań

świadków oraz dokumentów wskazywały na złą sytuację majątkową spadkobiercy i niemożność zaspokojenia przez niego roszczenia o zachówek, a nadto, gdy na tę okoliczność zostały powołane także inne dowody w sprawie, które Sąd I instancji bezpodstawnie oddalił,

d. art. 232 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 217 § 2 k.p.c. i art. 227 k.p.c. poprzez bezpodstawne ustalenie, że strona powodowa nie sprostowała ciężarowi udowodnienia następujących faktów: istnienia i wartości składu spadku oraz podstawy odpowiedzialności pozwanej względem powodów za roszczenie o uzupełnienie zachowku wobec nich, w sytuacji gdy to Sąd I instancji oddalił wnioski dowodowe powodów zgłaszane dla udowodnienia powyższych okoliczności;

II. Naruszenie prawa materialnego tj.:

a. art. 1000 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię tej normy przez Sąd I instancji w zakresie, w jakim stanowi o „niemożności otrzymania od spadkobiercy należnego zachowku”, przyjmując, że dopiero ewentualna sprzedaż majątku spadkowego przez spadkobiercę, a nawet dopiero ewentualne stwierdzenie bezskuteczności prowadzonego postępowania egzekucyjnego wobec spadkobiercy umożliwia wystąpienie z powództwem o roszczenie o zapłatę kwoty niezbędnej do uzupełnienia roszczenia o zachówek, w sytuacji gdy ustawodawca oraz orzecznictwo nie wykluczają możliwości tzw. przesłankowego dowodzenia przez osoby uprawnione do zachowku niemożności otrzymania od spadkobiercy należnego mu zachowku.

W konkluzji skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1. poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodom, które ani w całości ani w części nie zostały uiszczone.

W toku rozprawy przed Sądem Okręgowym pozwana wniosła o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanej, które ani w całości ani w części nie zostały uiszczone.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodów okazała się bezzasadna.

Na wstępie stwierdzić należy, że w ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne z rozważeniem całokształtu materiału dowodowego. Wobec tego, Sąd Okręgowy podzielił poczynione ustalenia Sądu I instancji i przyjął je za własne, nie było zatem w niniejszej sprawie konieczności ich ponownego przytaczania.

W pierwszej kolejności, Sąd Okręgowy pragnie zwrócić uwagę, że mimo rozbudowanej i obszernej apelacji w gruncie rzeczy sprowadza się ona tylko i wyłącznie do jednego zarzutu, tj. nieuznania przez Sąd Rejonowy, iż na gruncie niniejszej sprawy zachodzą okoliczności do stwierdzenia, w oparciu choćby o przesłankowe dowodzenie, że powodom już w obecnej chwili należy się zachówek i na tym też zarzucie skupi się wywód Sądu Odwoławczego.

Przechodząc do merytorycznego rozstrzygnięcia apelacji zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał w sprawie prawidłowej oceny dowodów, które stanowiły podstawę ustalonego przez ten Sąd stanu faktycznego sprawy. Ustalenia te są całkowicie prawidłowe i brak jest podstaw do ich zakwestionowania. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem zaprezentowanym przez powodów zarówno w toku niniejszego postępowania, jak również w treści samej apelacji, że zachodzą na obecną chwilę przesłanki uzasadniające przyznanie im uprawnienia do zachowku po zmarłej J. L..

Zgodnie z art. 1000 § 1 k.c. jeżeli uprawniony nie może otrzymać należnego mu zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny, może on żądać od osoby, która otrzymała od spadkodawcy darowiznę doliczoną do spadku, sumy pieniężnej potrzebnej do uzupełnienia zachowku. Z treści tego przepisu wynika, że roszczenie w stosunku do obdarowanego ma charakter subsydiarny i powstaje wyłącznie w sytuacji, gdy uprawniony nie może otrzymać zachowku od spadkobiercy lub osoby, na której rzecz został uczyniony zapis windykacyjny. Na gruncie niniejszej sprawy powodowie starali się wykazać, że zaistniała sytuacja, gdy uzyskanie zachowku od spadkobiercy odpowiadającego za długi spadkowe bez ograniczenia tj. od B. M. (1), jest niemożliwe ze względu na jej sytuację majątkową. Analiza zgromadzonych w toku procesu dokumentów wskazuje jednak jednoznacznie,

że taka argumentacja jest całkowicie chybiona. B. M. (1) bowiem jest chociażby współwłaścicielką w 3/8 części nieruchomości, stanowiącej grunty leśne, o powierzchni ponad 2 ha w N.. Fakt ten wskazuje, że spadkobierczyni może posiadać bądź zdobyć stosowne fundusze na zaspokojenie roszczenia z zachowku powodów. Niezrozumiałym dla Sądu jest stanowisko zaprezentowane przez skarżących, uzasadniających powództwo w niniejszej sprawie, że uznali, iż spadkobierczyni nie będzie odpowiednich środków finansowych, jedynie na podstawie rozmowy z nią. Jednocześnie powódka, co wyraźnie wynika z jej zeznań, doskonale wiedziała, że B. M. (1) posiada swój udział w w/w nieruchomości, a mimo to wniesione zostało powództwo przeciwko obdarowanej. Godnym podkreślenia w tym miejscu faktem jest to, że pomimo przedstawionego na gruncie niniejszej sprawy przeświadczenia o tym, że spadkobierczyni nie będzie w stanie zaspokoić roszczeń powodów, to i tak, co przyznał pełnomocnik powodów na rozprawie przed tutejszym Sądem, że przed Sądem Rejonowym w Pabianicach zostało wytoczone i w dalszym ciągu jest prowadzone osobne postępowanie o zachówek przeciwko B. M. (1).

Jak podkreśla się w orzecznictwie, uprawniony do zachowku powinien swoje roszczenie skierować najpierw względem spadkobierców, następnie do zapisobierców windykacyjnych, a dopiero w razie niemożności otrzymania zachowku od tych podmiotów może mieć zastosowanie odpowiedzialność obdarowanych. Ciężar dowodu niemożności uzyskania zachowku od spadkobierców i zapisobierców obciąża uprawnionego do zachowku. W sytuacji, gdy spadkodawca dokonał darowizny wyczerpującej cały spadek, uprawniony do zachowku może dochodzić od obdarowanego roszczenia o zachówek w granicach określonych w art. 1000 k.c. (wyr. SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009, nr 3, poz. 47). Tę samą zasadę należy stosować w przypadku rozdysponowania całym lub prawie całym spadkiem w formie zapisów windykacyjnych. Wówczas jednak powinien wykazać, że zapis windykacyjny lub darowizna wyczerpuje cały spadek (wyr. SA w Łodzi z 14.2.2014 r., I ACa 1078/13, L.).

Jak słusznie podkreślił Sąd Rejonowy, w przedmiotowej sprawie takiej konstatacji nie da się wyprowadzić, albowiem w sprawie skarżący przedstawili dowody wskazujące na istnienie innych niż wskazane w darowiźnie składniki spadku, z których możliwe jest zaspokojenie ich roszczeń. Tym samym Sąd Okręgowy całkowicie zgadza się z Sądem I instancji, że wniesienie powództwa przeciwko obdarowanej K. I. uznać należy za przedwczesne.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy nie uwzględnił także wniosków dowodowych skarżących o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego oraz podniesionych w piśmie z dnia 19 września 2017 r. Zdaniem bowiem Sądu odwoławczego przeprowadzenie takiego dowodu w niniejszym postępowaniu było absolutnie zbędne i niecelowe, w szczególności mając na względzie fakt toczącego się przed Sądem Rejonowym w Pabianicach postępowania o zachówek przeciwko B. M. (1).

Mając na uwadze wcześniej zaprezentowane wyniki kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację jako niezasadną.

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy nie obciążył powodów kosztami postępowania apelacyjnego uznając, że w okolicznościach sprawy uzasadnione jest odstąpienia od wynikającej z art. 98 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu.

O kosztach z tytułu udzielenia powodom pomocy prawnej z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.) oraz § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 r. poz. 1714 ze zm.).

O kosztach z tytułu udzielenia pozwanej pomocy prawnej z urzędu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167 poz. 1398 ze zm.) oraz § 16 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 4 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz.U. 2016 r. poz. 1714 ze zm.).

W punkcie pierwszym orzeczenia Sąd Okręgowy, na podstawie art. 350 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., sprostował oczywistą omyłkę w sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w punkcie 2. imię w miejsce błędnie określonego imienia (...) wpisał poprawne (...).